

Sygnatura akt II C 217/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant starszy sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. B. i K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W. (...) z siedzibą we Francji, w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 4889,27 zł (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. S. kwotę 2000 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. S. kwotę 34 zł (trzydzieści cztery złote) tytułem odszkodowania;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zwraca na rzecz pozwanego ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 51,46 zł (pięćdziesiąt jeden złotych czterdzieści sześć groszy) z kwoty uiszczonej w dniu 27 maja 2015 roku, zaksięgowanej poz. (...) / (...) tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi;
6. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1123,67 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 217/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 12 marca 2015 roku, powodowie H. B. i K. S., reprezentowani przez pełnomocnika w osobie adwokata wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. (...) z siedzibą we Francji, w S., solidarnie kwoty 8.191,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę doznaną przez powodów w związku z kolizją drogową, która miała miejsce w dniu 25 września 2013 roku.

Powód K. S. wniósł także o zasądzenie od pozwanego kwoty 3.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, którą poniósł powód na skutek

zdarzenia z dnia 25 września 2013 roku oraz zasądzenia kwoty 34 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, które poniósł w związku z kolizją drogową, która miała miejsce w dniu 25 września 2013 roku.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż w dniu 25 września 2013 roku doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu stanowiącego własność powodów. Sprawca szkody uderzył w samochód osobowy, którym kierował powód K. S.. Pojazd, którym kierował sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ samochód powodów. Pozwany tytułem naprawienia szkody wypłacił kwotę 6.438,61 złotych. W ocenie strony powodowej szacowany koszt naprawy pojazdu wynosi 11.924,41 złotych. Powodowie ponieśli również koszt wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 3690 złotych. Pozwany wypłacił powodom z tego tytułu kwotę 1476 złotych, zaś w pozostałym zakresie nie uznał roszczenia. Strona powodowa wskazała, że na żadaną kwotę odszkodowania składa się różnica pomiędzy kosztem naprawy pojazdu a kwotą wypłaconą, w wysokości 5485,80 zł, różnica pomiędzy kosztem wynajmu samochodu zastępczego, a kwotą wypłaconą z tego tytułu, w wysokości 2214 zł oraz koszt kalkulacji kosztów naprawy, sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę, w wysokości 492 złotych. Ponadto powód na skutek wypadku z dnia 25 września 2013 roku, doznał obrażeń ciała. Powód odczuwał dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa i zgodnie z zaleceniami zmuszony był nosić kołnierz ortopedyczny, a także zażywał środki przeciwbólowe. Powodowi codziennie od dnia zdarzenia towarzyszyło uczucie braku akceptacji tego, co się wydarzyło, przygnębienie i smutek.

(pozew k. 2-7, pełnomocnictwo k. 8)

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 kwietnia 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu stanowiska strona pozwana zaprzeczyła jakoby była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Wskazano, iż wypłacone dotychczas odszkodowanie w kwocie 6438,61 zł tytułem kosztów naprawy umożliwia przywrócenie pojazdu powoda do stanu nie gorszego i nie lepszego niż stan sprzed szkody. Natomiast kwota dochodzona przez powodów jest zawyżona i nieadekwatna w stosunku do rzeczywistych kosztów. Stwierdzono bowiem, że uszkodzone w pojeździe były elementy, które w przeszłości poddawane były naprawom, co uzasadniało zastosowanie urealnienia wartości poszczególnych części. Pozwany wypłacił powodom tytułem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego kwotę 1353 zł. Pozwany zaprzeczał również, że najem pojazdu zastępczego był w ogóle uzasadniony. Powodowie nie przedstawili żadnych dowodów uzasadniających najem pojazdu zastępczego trwający aż 30 dni. Nie udowodnili bowiem, aby dokonali naprawy pojazdu, a także w jaki sposób przebiegała naprawa pojazdu i dlaczego z pojazdu zastępczego korzystali aż 30 dni. W ocenie pozwanego nie jest także zasadne obciążanie go kosztami sporządzenia na zlecenie powodów opinii prywatnej. Poniesienie tych kosztów nie było ani celowe ani niezbędne gdyż ostatecznie kwestia ustalenia wartości szkody i tak miała być w zamiarze powodów ustalona przez biegłego sądowego. Odnosząc się zaś do zadośćuczynienia i kosztów leczenia powoda, strona pozwana zaprzeczyła jakoby ponosiła odpowiedzialność za negatywne następstwa zdrowotne kolizji. Kwestionowała aby powód doznał urazów zagrażających jego życiu czy zdrowiu. Powód w trakcie kolizji nie stracił przytomności, nie wymagał hospitalizacji. Powód zgłosił się do szpitala dopiero 5 dni po kolizji i nie podjął żadnego leczenia w związku z wypadkiem. Pozwany kwestionował żądanie w zakresie odsetek, ponosząc m.in., że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia jest wymagalne dopiero z chwilą wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 41-45, pełnomocnictwo k. 46, odpisy z rejestru k. 47-50v, odpis KRS k. 51-53, odpis postanowienia k. 54)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 września 2013 roku w Ł. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu powodów marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia, kierujący samochodem marki P. (...) objęty był w tej dacie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym Towarzystwie.

(bezsporne, kopia dowodu rejestracyjnego k. 58-59, notatka urzędowa k. 63-64)

Ze względu na dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa, w dniu 30 września 2013 roku K. S. udał się do szpitala im. K. w Ł., gdzie po wykonaniu badań stwierdzono brak wskazań do interwencji neurochirurgicznej. Zalecono przyjmowanie leków przeciwbólowych i noszenie kołnierza miękkiego S.. W wykonanym badaniu RTG kręgosłupa szyjnego nie wykazano zmian kostnych pourazowych, oś kręgosłupa była zachowana prawidłowo bez cech niestabilności.

(kopia karty informacyjnej k. 34, dokumentacja medyczna k. 103, zeznania K. S. k. 132)

Powód w dniu 4 października 2013 r zakupił miękki kołnierz ortopedyczny za kwotę 34 złotych. Po zdarzeniu powód zażywał leki przeciwbólowe przez okres ok. 3 tygodni. Przez okres 1 miesiąca nosił kołnierz ortopedyczny, chodził w nim do pracy.

(faktura k. 35, zeznania K. S. k. 132)

W wyniku wypadku z dnia 25 września 2013 roku K. S. doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego skutkującego krótkotrwałym zespołem bólowym bez zmian kostnych pourazowych.

Powód w aspekcie ortopedycznym nie doznał uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku. Nie było po wypadku zmian kostnych pourazowych ani zwicnięć w zakresie kręgosłupa szyjnego, tylko krótkotrwały zespół bólowy szyjny, który ustąpił po 3 tygodniach unieruchomienia szyi miękkim kołnierzem ortopedycznym, nie ma ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego.

Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego powoda mają związek ze zdarzeniem drogowym z dnia 25 września 2013 roku i nie wynikają z innych istniejących już przed wypadkiem schorzeń. Leczenie powoda przebiegało w sposób typowy dla takich urazów. Koszty leczenia poniesione przez powoda za zakup kołnierza ortopedycznego są zgodne z zaleceniem neurochirurga w szpitalu im. K. w Ł., pozostają w związku z wypadkiem i były konieczne.

(opinia pisemna biegłego D. S. k. 110-118)

W okresie od dnia 26 września 2013 roku do dnia 25 października 2013 roku powód K. S. na podstawie umowy najmu zawartej z A. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) w Ł., korzystał z samochodu marki T.. Pojazd ten służył mu w celu dojazdu do pracy. W tym okresie powód nie był właścicielem ani współwłaścicielem innego pojazdu. Żadna z osób pozostających z powodem w gospodarstwie domowym nie dysponowała innym pojazdem. Koszt wynajęcia samochodu zastępczego wyniósł 3690 złotych przy stawce 123 zł za dobę brutto.

(kopia umowy najmu k. 14, kopia faktury k. 15, zeznania K. S. k. 132)

Po zgłoszeniu szkody, decyzją z dnia 21 października 2013 roku pozwany przyznał i wypłacił na rzecz powoda kwotę 6438,61 złotych tytułem odszkodowania za koszty naprawy pojazdu.

(decyzja o wypłacie odszkodowania k. 16)

Powód zlecił prywatną ekspertyzę, w której rzeczoznawca w oparciu o system A., sporządził kalkulację naprawy pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Koszty naprawy, zgodnie z powyższą kalkulacją, wyniosły 11.924,41 złotych. Koszt sporządzenia ekspertyzy wyniósł 492 zł.

(kalkulacja kosztów naprawy k. 17-23, kopia faktury k. 24)

Decyzją z dnia 3 grudnia 2013 roku pozwany przyznał i wypłacił na rzecz powoda kwotę 1353 zł tytułem kosztu wynajmu pojazdu zastępczego.

(decyzja o wypłacie odszkodowania k. 61-62)

W piśmie z dnia 13 marca 2014 roku pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody na osobie K. S. i odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

(decyzja z 13.03.14r w aktach szkody)

Ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu powodów, z uwzględnieniem średniej stawki za roboczogodzinę w wysokości 100 złotych (netto), przy uwzględnieniu jedynie tych uszkodzeń, które powstały w wyniku zdarzenia z dnia 25 września 2013 roku, wynoszą 11.327,88 złotych brutto.

Naprawa pojazdu częściami nowymi, oryginalnymi, nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu względem stanu sprzed szkody, spowoduje spadek jego wartości.

Uszkodzenia pojazdu uniemożliwiły poruszanie się pojazdem po kolizji i uczestniczenie w ruchu drogowym. Technologiczny czas naprawy pojazdu powodów po zdarzeniu z dnia 25 września 2013 r. wyniósł 7 dni.

(opinia pisemna biegłego P. J. z zał. k. 80-100)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach i kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, zeznaniach powoda, a także na opiniach powołanych w sprawie biegłych. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Istotą sporu i prowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie była wysokość zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej doznanej przez powoda K. S. w wyniku zdarzenia z dnia 25 września 2013 roku. Sporna pomiędzy stronami była również kwestia odszkodowania za szkodę związaną z uszkodzeniem samochodu powodów. W tej mierze z uwagi na konieczność dokonania ustaleń wymagających wiedzy specjalistycznej, miarodajne były opinie powołanych w sprawie biegłych. Biegły ortopeda określił następstwa wypadku na zdrowiu powoda, zaś biegły ds. techniki samochodowej wypowiedział się zgodnie z tezą dowodową m.in. w zakresie niezbędnych kosztów naprawy pojazdu i technologicznego czasu jego naprawy.

Opinie biegłych w całym swoim zakresie są rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy. Zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Wnioski przedstawione w opiniach pisemnych zostały przez biegłych oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłych. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków, Sąd uznał sporządzone opinie za w pełni miarodajne i wyczerpujące. Należy podkreślić, że są to jedyne opinie wydane w sprawie, żadna ze stron ich nie kwestionowała i nie wniosła o wydanie opinii przez innych biegłych. Sąd także nie miał podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłych – stały się podstawą poczynionych ustaleń.

Sąd postanowieniem z dnia 18 maja 2015 roku oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy w wyniku zdarzenia powód doznał uszczerbku na zdrowiu, a jeśli tak to w jakiej wysokości (k. 66). Dowód z opinii biegłego psychologa nie był przydatny dla stwierdzenia wnioskowanej okoliczności, gdyż uszczerbek na zdrowiu ustalony być może wyłącznie w oparciu o opinię biegłego lekarza /rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (...), t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 954/.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl z kolei art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W myśl art. 363 § 2 kpc, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy).

Szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi zatem różnica pomiędzy stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło. Naprawienie szkody obejmuje zarówno wyrównanie strat, które poszkodowany poniósł, jak i utracone korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania obejmuje tylko normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Istnienie związku przyczynowego ma wpływ bezpośredni na ustalenie odszkodowania. Stanowi bowiem przesłankę odpowiedzialności, decydując o tym czy dana osoba w ogóle ponosi odpowiedzialność za szkodę i jakie są granice tej odpowiedzialności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy pierwotne znaczenie ma ustalenie istnienia normalnego związku przyczynowego, a ocena czy określony skutek jest „normalny” (typowy, występujący w zwykłej kolejności rzeczy) zawsze powinna być dokonana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego (Uzasadnienie do wyroku z dnia 20 lutego 2002r, w sprawie V CKN 908/00, nie publ.). O szkodzie zaś decyduje uszczerbek - zmniejszenie majątku poszkodowanego, który nastąpił wbrew jego woli. Taką wykładnię zaprezentował także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04, nie publ.) wskazując dodatkowo, iż samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek, a szkodą.

Należy przy tym pamiętać, iż zgodnie z jedną z podstawowych zasad wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przekładając powyższą zasadę na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia zarówno podstawy jak i

wysokości dochodzonych roszczeń. Niezależnie bowiem od przyczyny powstania szkody, poszkodowany - występujący w procesie sądowym w charakterze powoda - aby uzyskać odszkodowanie, musi wykazać, że za szkodę odpowiada pozwany.

W sprawie bezsporny jest fakt zaistnienia zdarzenia, którego skutkiem było uszkodzenie samochodu stanowiącego własność powodów. Nie było również wątpliwości, że sprawcą szkody był samoistny posiadacz pojazdu, ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Pozwane Towarzystwo (...) nie kwestionowało ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powodom szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz współwłaścicieli pojazdu kwoty 6438,61 złotych tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu oraz kwoty 1353 złotych tytułem kosztów wynajęcia samochodu zastępczego. Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość odszkodowania ponad wypłaconą kwotę.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykáže, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

Reasumując dotychczasowe rozważania – strona powodowa miała prawo dochodzić od pozwanego, kwoty potrzebnej do dokonania pełnej naprawy pojazdu. Ustalono, że kwota ta to 11.327,88 złotych

Różnica pomiędzy kosztami naprawy obejmującymi całość powstałych uszkodzeń w wysokości 11.327,88 złotych a świadczeniem wypłaconym przez stronę pozwaną w wysokości 6438,61 złotych wyniosła 4889,27 złotych i taką kwotę Sąd od pozwanego zasądził solidarnie na rzecz powodów.

Analiza przepisów dotyczących zdarzeń wyrządzających szkodę, w szczególności zaś dotyczących odszkodowania, pozwala na to, by spojrzeć na odpowiedzialność odszkodowawczą oraz na odszkodowanie z uwzględnieniem zasadniczych celów, które mają one realizować. Mówimy w tym wypadku o funkcjach omawianej odpowiedzialności. Na pierwszym miejscu stawia się funkcję kompensacyjną, która zasadniczo wyraża się w tym, iż wierzyciel powinien mieć zwrócone wszystko to, co utracił wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę. Odszkodowanie winno zapewnić wierzycielowi wyrównanie poniesionego uszczerbku, ale nie więcej. Dlatego, mając na względzie wspomnianą funkcję, wyraża się kolejną myśl ogólną, iż wyrządzenie szkody nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego.

Stosownie do treści art. 826 § 1 k.c. w razie zajścia wypadku ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów.

Przepis ten nakłada na ubezpieczającego, ale również na ubezpieczonego (zob. J. Łopuski, [w:] Komentarz 1989, t. II, s. 739), obowiązek zajmowania aktywnej postawy w razie zajścia wypadku w tym znaczeniu, że powinien on użyć wszelkich dostępnych mu środków w celu zmniejszenia szkody. Przepis nie precyzuje, jakich środków powinien użyć ubezpieczający w celu zmniejszenia szkody i zabezpieczenia zagrożonego mienia ("wszelkie dostępne mu środki"). Wina umyślna lub rażąco niedbalstwo ubezpieczającego przy wykonywaniu obowiązków określonych w § 1 uzasadnia odmowę zapłaty odszkodowania w całości lub w części.

W niniejszej sprawie spór dotyczył zasadności poniesionych przez powoda kosztów najmu pojazdu zastępczego w kontekście niezbędnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu. Pozwany kwestionował zasadność wynajęcia pojazdu zastępczego oraz okresu najmu.

Należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jeśli zatem uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004r., sygn. akt II CK 494/03, LEX Nr 145121).

Różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala jednak na formułowanie kazuistycznych wskazań; podlegają one indywidualnej ocenie. Oczywistym jest przy tym, że samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela, a korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

Uwzględnić należy jednak, że z zasady proporcjonalności może natomiast wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji.

(por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC z 2012r., Nr 3, poz. 28).

Co za tym idzie, niezależnie od zakresu uszkodzenia pojazdu, poszkodowanemu służy co do zasady odszkodowanie obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona jest bowiem tylko zakresem szkody, ten zaś wyznaczają normalne skutki zdarzenia powodującego szkodę (art. 361 k.c.). Jeśli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu.

W przedmiotowej sprawie nie może stanowić podstawy roszczenia o zasądzenie kosztów najmu pojazdu zastępczego wyłącznie przedłożona przez powoda faktura VAT. Poza opinią biegłego (w omawianym zakresie przeprowadzoną zresztą tylko na wniosek pozwanego), powód nie zaoferował żadnych dowodów na okoliczność uzasadnionego czasu naprawy. W ocenie Sądu powód nie wykazał, iż poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego ponad określony w opinii biegłego czas naprawy były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Powód powinien przy tym zdawać sobie sprawę z konieczności udowodnienia tych okoliczności, skoro już na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany okoliczność tą kwestionował.

Biegły z zakresu techniki samochodowej w końcowych wnioskach wydanej opinii podkreślił, iż technologiczny czas naprawy samochodu powoda zamykał się w okresie 7 dni. Całkowitego czasu naprawy nie sposób określić ze względu na brak w dokumentach chociażby rachunku za naprawę. Na marginesie jedynie należy wskazać, że w ocenie Sądu nie można było w tej sytuacji wymagać od powoda, że nie korzystał z uszkodzonego pojazdu, gdyż biegły w opinii wyraźnie podał, że uszkodzenia pojazdu uniemożliwiały poruszanie się nim po kolizji. Jednakże ustalenia te nie miały wpływu na rozstrzygnięcie, skoro powód nie udowodnił innych przesłanek uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczyciela w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez czas do 25 października 2013 roku.

Pozwany nie kwestionował dziennej stawki za najem pojazdu, a zatem wypłacił powodowi odszkodowanie za okres 11 dni unieruchomienia pojazdu w warsztacie (123 zł x 11 dni = 1353 zł). Dlatego żądanie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Oddaleniu podlegało również roszczenie o zasądzenie kwoty 492 złotych z tytułu sporządzenia na zlecenie strony powodowej kalkulacji kosztów naprawy samochodu będącego ich własnością. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma podstaw do obciążania ubezpieczyciela kosztami prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda. Konieczność zlecenia wykonania prywatnej opinii nie pozostaje bowiem w związku z doznaną przez powoda szkodą i nie wynika z potrzeby uzyskania miarodajnych i specjalistycznych informacji odnośnie zasadności jego roszczeń względem strony pozwanej.

Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody. (por. wyrok SN z dn. 30.02.2002 r., V CKN 908/00, uchwała SN z dn. 18.05.2004 r., III CZP 24./04 w L.).

W ocenie Sądu roszczenie powodów w tym zakresie jest bezzasadne. W niniejszej sprawie od samego początku znany był sprawca, okoliczności zdarzenia oraz ubezpieczyciel. Sporządzona na zlecenie powoda opinia nie przyczyniła się do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Powód K. S. domagał się również zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 3.000 złotych zadośćuczynienia oraz kwoty 34 złotych z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Inaczej, niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Oczywiście, doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.).

Z reguły kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody, doznanej przez poszkodowanego, może być stopień uszczerbku na zdrowiu, określane przez biegłych lekarzy. Pamiętać jednak należy, że jest to jedno, ale nie jedyne, kryterium ustalania wysokości zadośćuczynienia. Nawet brak trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego nie przesądza o bezpodstawności roszczenia o zadośćuczynienie. W ocenie Sądu, nawet z błahym urazem mogą wiązać się dla poszkodowanego następstwa w postaci odczuwanego bólu, konieczności podjęcia działań leczniczych i dezorganizacja codziennego życia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy uznać, że dochodzone w pozwie roszczenie z tego tytułu, należy uznać za zasadne. Wprawdzie K. S. nie doznał w wyniku wypadku trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże rozmiar i charakter doznanych obrażeń, w szczególności uraz kręgosłupa szyjnego, uzasadnia w ocenie Sądu zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, który spowodował u niego dolegliwości bólowe. Codzienne funkcjonowanie powoda było z pewnością utrudnione przez okres ok. miesiąca po wypadku, kiedy to powód nosił kołnierz ortopedyczny. Uwzględnić należy również, że wypadek był dla powoda, z pewnością, wydarzeniem stresującym.

Mając powyższe na uwadze, a także uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, sąd uznał, iż zakres cierpień jakich doznał powód, uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia od pozwanego w kwocie 2000 zł. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 822 kc należało orzec jak w punkcie drugim wyroku. Natomiast powództwo dalej idące podlegało oddaleniu jako nieznajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, o czym orzeczono w punkcie 4 wyroku. Żądanie zapłaty 3.000 złotych zadośćuczynienia było w realiach niniejszej sprawy wygórowane. Ostatecznie wypadek nie spowodował trwałych utrudnień w dalszym funkcjonowaniu organizmu powoda, co zostało potwierdzone opinią biegłego sądowego.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty.

W wyniku wypadku powód poniósł koszty zakupu kołnierza ortopedycznego, żądając zasądzenia z tego tytułu kwoty 34 złotych. Odnosząc się do tego żądania trzeba wskazać, że było ono oczywiście co do zasady słuszne (było udokumentowane rachunkiem – k. 35). Sąd miał także na uwadze, iż biegły ortopeda (k. 110-118) w sporządzonej opinii wprost wskazał, iż koszty leczenia poniesione przez powoda za zakup kołnierza ortopedycznego są zgodne z zaleceniem neurochirurga w szpitalu im. K. w Ł., pozostają w związku z wypadkiem i były konieczne. Zatem w ocenie Sądu roszczenie powoda z tego tytułu zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 822 kc należało orzec jak w punkcie trzecim wyroku.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotnym, zatem jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 kc), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała daty, w której zgłoszenie szkody zostało pozwanemu doręczone. Jednakże decyzją z dnia 21 października 2013 roku pozwany wypłacił na rzecz powodów kwotę 6438,61 złotych tytułem odszkodowania na naprawę pojazdu. Biorąc to pod uwagę należało uznać, że odsetki należne są powodowi zgodnie z żądaniem pozwu, tj. w zakresie zasądzonej kwoty 4889,27 zł odszkodowania od dnia 23 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w zakresie kwoty 2.000 złotych zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu, tj. 12 marca 2015 roku, do dnia zapłaty, gdyż w piśmie z dnia 13 marca 2014 roku pozwany potwierdził zgłoszenie szkody na osobie powoda. Od zasądzonej kwoty 34 zł powód nie żądał odsetek.

Jednocześnie w punkcie 5 wyroku Sąd zamieścił rozstrzygnięcie w przedmiocie rozliczenia kosztów wynagrodzenia biegłych. Rzeczywisty, łączny koszt sporządzonych opinii wyniósł, zgodnie z przedstawionym przez biegłych rachunkami 1548,54 złotych, przy czym kwota 800 złotych została wypłacona z zaliczki uiszczonej przez powodów, zaś kwota 748,54 złotych z zaliczki uiszczonej przez pozwanego. Wobec powyższego Sąd zwrócił pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 51,46 złotych z kwoty uiszczonej w dniu 27 maja 2015 roku, na podstawie art. 80 ust. 1 i 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzone kwoty stanowią 61,67% dochodzonego roszczenia łącznie przez powodów. Łącznie koszty poniesione przez powodów to 3779 złotych, w tym 562 zł tytułem opłaty od pozwu, kwotę 2400 zł kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 800 zł zaliczki na biegłych i kwotę 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, zaś pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3148,54 złotych, w tym koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 złotych, a także koszty zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 748,54 zł (pozwany nie załączył dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Zasądzona od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 1123,67 zł uwzględnia procent w jakim strona powodowa wygrała sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi, a poniesionymi.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron została ustalona - w przypadku powodów na podstawie § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. z 2013r., poz. 461), - w przypadku pozwanego na podstawie § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).